

Milion Terapii x KaeN x PIH x Tysiące Słów x ERG

Pamiętaj do póki walczysz, jesteś zwyciężcą

Jak ten ptak który gubi smak wolności przypisany
Siostrzyczko masz tu brata, szybko przyłóż go do rany
Uwierz – wszyscy pomożemy, każdy problem rozwiążemy
Daj mi dłoń i otrzyj łzy, spełniaj swoje piękne sny
Wszystkie plany, wiesz co masz i o co grasz
Córka twoja kochać chce, więc pamiętaj – nie daj się!
Każdy dzień jest twoją szansą, ludzie silni tylko walczą

Dopóki serce bije szczęścia szukaj w małych rzeczach
Te piękne chwytaj chwile
Słyszysz? - to szumiały drzewa
To życie kruche dla nas przywilejem
Dziękuj Bogu za to
Pomimo przeciwności szukaj w zgiełku pokój, radość
To piękno świata cały czas zapiera w piersi dech
Zabiera w głębi lek
Nadzieja, wierz mi, jest!
Musisz tylko wierzyć ze anioły chronią nas
Godziny gonią czas
Wstań z silną do życia wolą, tak!

Niewidzialna dłoń prowadzi cię
I jakby anioł zszedł na ziemie
Ty tej ręki mocno trzymaj się
Ona jest właśnie dla ciebie

Popatrz, popatrz, jakie życie kruche jest
Doceń, doceń, dzisiaj jutro każdy dzień
I wiedz, musisz żyć z każdych sił
Nadzieją dla innych jesteś ty

To są te chwile
Ciernie zrywaj ostre z powiek, mały
Bezradny jest wobec losu człowiek
Bose stopy, pełna kamieni dogra jest
Ciężko tak po prostu zrozumieć Boga
Dzisiaj walczę z samym sobą, wszystkimi siłami
Przy twoich, moje problemy nie są problemami
Nigdy się nie poddasz, kiedy patrzysz sobie w oczy
Życie Jak pędzący pociąg, nie ma miejsc siedzących
I Wiem że cierpisz, bardzo mnie to smuci
W tym przekłętym tańcu z diabłem wszystko się odwróci
Myśl pozytywnie
Wierze w ciebie
Ręce złożone w modlitwie

W deszczu spadających łez rozmazuje się nadzieja
Kruszy się kamienna twarz
Podświadomość na ...
Rozbity zegar, wskazówki na podłodze
Z zapalniczki twojej pewności idzie coraz mniejszy ogień już
Musisz być mocna, mocą wiary codziennej
Wierzyć tak mocno, że przez to też przebrniesz
Wybrniesz, pobiegniesz, pokonasz tą falę
Przecież nie jesteś sama w tej bitwie o przetrwanie
Płyn w stronę słońca, białe flagi zamień w żagiel
Dopłyn do brzegu i skieruj w tę noc kamień
A jakbyś czuła chłód gorącej śmierci, żyj z całych sił!
Bądź jak granat bez zawleczeni

Niewidzialna dłoń prowadzi cię
I jakby anioł zszedł na ziemie

Ty tej ręki mocno trzymaj się
Ona jest właśnie dla ciebie

Popatrz, popatrz, jakie życie kruche jest
Doceń, doceń, dzisiaj jutro każdy dzień
I wiedz, musisz żyć z każdych sił
Nadzieją dla innych jesteś ty

Za często dobrym ludziom coś złego się trafia
Trzymam kciuki za wszystkich którym potrzebna terapia
Wierze w ciebie, w to że chorobę pokonasz
I wierze w to, że Bóg ma nad tobą patronat
Za młodzi na śmierć są nawet starcy
Musimy se to wbić w psychikę, o życie walczyć
Ile sił starczy, za tobą tysiące serc
Pozdrawia ciebie ERO,